Papież odpowiedział na list trzyletniej dziewczynki

Trzyletnia dziewczynka napisała papieżowi Franciszkowi list, a on na niego odpowiedział. Alice Maria Rocca z Osio Sopra w prowincji Bergamo na północy Włoch w maju wzięła udział we Mszy św. z okazji 50. rocznicy śmierci Jana XXIII. Papież ucałował ją i błogosławił, kiedy przechodził poprzez tłum wiernych. To zdumiało dziewczynkę i ona z pomocą babci napisała list do Ojca Świętego, w którym poprosiła o błogosławieństwo dla siebie, swojej rodziny i przedszkola. Teraz ona otrzymała odpowiedź od Papieża z błogosławieństwem, podała 13 lipca Corriere della Sera.

To nie jest pierwszy przykład, który świadczy o tym, że Ojciec Święty z uwagą stawi się do korespondencji, przychodzącej na jego adres. Tak w maju papież Franciszek wysłał list do młodych więźniów z Kalifornii, w którym obiecał modlić się za nich. Fotografie Ojca Świętego, na których on obmywa nogi mieszkańcom zakładu poprawczego dla nieletnich w Rzymie w Wielki Czwartek, wzruszyły więźniów w Los Angeles, po czym oni skierowali list Papieżowi, dziękując mu za ten uczynek i prosząc o modlitwę. W odpowiedzi na to Papież wysłał list, w którym prosił jezuitów, opiekujących się młodymi więźniami, przekazać im, że pamięta o nich w modlitwie. †

Według białoruskiej sekcji Radio Vaticano

Wyrzucona z partii i rządu za sprzeciw wobec zabijania nienarodzonych

Lucinda Creighton została wyrzucona z partii i funkcji ministerialnej za sprzeciw wobec zabijania nienarodzonych. Ta 33-letnia irlandzka polityk podkreśla, że głosowała w ten sposób, bo uznaje, że sprzeciw wobec aborcji jest sprawą praw człowieka. W wypowiedziach po wyrzuceniu kobieta podkreślała, że nie jest bojowniczką pro life, a aborcji sprzeciwia się, bo jest ona formą opresji wobec kobiet. Creighton podkreślała również, że nie należy wiązać sprzeciwu wobec aborcji z katolicyzmem: „To nie jest kwestia katolicka, nie bardziej niż protestancka czy islamska. To nie jest nawet sprawa religijna. To kwestia praw człowieka. Wszyscy mamy prawo do sprzeciwu sumienia. To jest zapisane w artykule 18 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka ONZ".

Według Fronda.pl

Salezjanie wspólnie z „Real Madryt" założyli szkołę sportową dla dzieci defaworyzowanych

Kilka dni temu w Brazylii została otwarta już trzecia szkoła sportowa, pobudowana przez salezjanów we współpracy z Fundacją Realu Madryt. Szkoła przyjmie w swoich murach około

dwustu dzieci i nastolatków z najuboższych dzielnic miasta. Jak podaje Salezjańska Agencja Informacyjna, zasadniczym celem projektu jest to, żeby po głównych zajęciach dzieci mogli grać w piłkę pod kierownictwem trenerów, specjalnie przygotowanych w ramach programu „Oni grają, myśmy wychowujemy”, który przeprowadza Fundacja Realu Madryt. Oprócz pomocy wychowawczej dzieci będą otrzymywać wyżywienie, pomoc medyczną, wsparcie psychologiczne, dotyczące całej rodziny, a także wezmą udział w rozmaitych programach edukacyjnych.

Według rosyjskiej sekcji Radio Vaticano